

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/opozycja-w-prl/38431,Poznan-03989.html>

DODATEK SPECJALNY

IPNI



GAZETA POLSKA
NIEZALEŻNA



POZNAŃ '89

Rok 1989 r. stanowił jeden z największych przełomów w dziejach Polski. To, co można o tamtym okresie powiedzieć obecnie – z 20-letniej perspektywy – to zadziwiająca dojrzałość Polaków, którzy wbrew wszystkim, nawet kierownictwu solidarnościowej opozycji, byli zdecydowanie przeciwni kompromisom z czerwonym reżimem. Odrzucenie w wyborach 4 czerwca „listy krajowej”, złożonej z zaufanych ludzi władzy, było tej dojrzałości widocznym przykładem. Lech Wałęsa i jego doradcy nie rozumieli dynamiki społecznej, nie umieli wykorzystać sytuacji, przestraszyli się i stąd ich rozpacziwe (i kompromitujące) apele o głosowanie w drugiej turze na tzw. naszych PZPR-owców. Ale nawet kunktatorstwo elit opozycyjnych nie było w stanie zatrzymać marszu ku wolności. Stopniowo zaczęła opadać bariera strachu i rzeczy, które jeszcze zimą owego roku wydawały się nieosiągalnym marzeniem, już w czasie wakacji letnich stawały się normą. Coraz głośniej wyrażano opinie, że PRL to nie Polska, że to jej sowiecka karykatura, której nie należy reformować, ale zlikwidować, a struktury niepodległej Rzeczypospolitej budować od nowa. Ale rząd Tadeusza Mazowieckiego pozostawał na to głuchy, tolerując na wysokich stanowiskach komunistycznych „specjalistów” i odrzucając oferty pomocy od zgłaszających się Polaków z emigracji. Jednak społeczeństwo odczuwało wówczas wielką radość i nadzieję – i właśnie tę nadzieję staramy się ukazać w naszym dodatku, zawierającym zdjęcia z Poznania z tamtych pamiętnych dni. Gdy bowiem dziś przypominają się tamte wydarzenia, dziennikarze i historycy mówią niemal wyłącznie o Gdańsku lub Warszawie. A wówczas historia rozgrywała się wszędzie – także w zapomnianym nieco Poznaniu – co przypominamy, publikując zdjęcia Jana Kołodziejkiego.

Ukazujemy także ówczesną działalność i poglądy tych „nieprzejednanych” opozycjonistów, którzy nie godzili się na kompromisy z komunistami. Do tej grupy należeli działacze poznańskiej Solidarności Walczącej. Organizacja ta, kierowana przez Kornela Morawieckiego, kontestowała zarówno umowy Okrągłego Stołu, jak i całość polityki Wałęsy, obliczonej na porozumienie z PZPR w transformacji PRL w III RP. Wówczas działacze Solidarności Walczącej ponieśli porażkę – dziś widzimy, że w tamtym czasie racja była po ich stronie.



Jan Kołodziejki, Poznań w drodze do wolności, Poznań 2009

NIEZALEŻNA
GAZETA POLSKA
Wydanie 2009, 15 sierpnia 2009 r.

Poznań '89

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

05.06.2009

COFNIJ SIĘ